

Sygn. akt I CZ 31/11

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. D.

przeciwko P. D.

o obniżenie alimentów,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 kwietnia 2011 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego

w W.

z dnia 9 września 2010 r.,

**oddala zażalenie, pozostawiając końcowemu orzeczeniu
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w W. oddalił wniosek powoda S. D. o wyłączenie od rozpoznania apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 16 marca 2010 r. sędzi B. K. Za niewyczerpujące przesłanek przewidzianych w art. 49 k.p.c. Sąd ten uznał zarzuty, że sędzia B. K. brała udział w rozpoznawaniu wcześniej składanych przez powoda środków odwoławczych, a jego odczucia, że podejmowała stronnice i niekorzystne dla niego decyzje są subiektywne. W postępowaniu odwoławczym sprawy rozpoznawane są w trzyosobowym zawodowym składzie, a zatem wydawane orzeczenia nie są decyzją jednego sędziego.

W zażaleniu powód domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i wyłączenia od rozpoznania sprawy sędzi B. K., podnosząc zarzut jej stronnictwa i braku obiektywizmu w rozpoznawaniu sprawy [...], a także w dwóch wcześniej rozpatrywanych sprawach. Podniósł, że mimo wiedzy na temat jego spraw wydawała błędne wyroki i postanowienia, nie uwzględniając okoliczności znanych z zeznań świadków i treści dokumentów. Kilkakrotnie Sąd z udziałem tej sędzi nie odnosił się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wydawał niekorzystne dla niego wyroki. Stwierdził, że sędzia powoływała się na fakty, które nie wynikały z akt sprawy, co nie ma odzwierciedlenia w protokołach, ponieważ nie wiedział, że może domagać się odnotowania tego spostrzeżenia. Świadczy to natomiast, w ocenie żalącego się o sprzyjaniu stronie przeciwnej. Postanowienie zostało wydane przed wysłuchaniem go, a zatem nie miał możliwości przedstawienia wszystkich istotnych kwestii. W jego przekonaniu sędzia odnosiła się do niego w sposób „nieprzyjazny i niechętny”, odmówiła mu polemiki z wywodami strony przeciwnej, a jego racje nie były poddawane ocenie prawnej. Również i to nie wynika z protokołów rozpraw, ale nie pozbawia go to poczucia nieobiektywnego traktowania i braku sprawiedliwości w rozpoznawaniu jego spraw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W następstwie zakwestionowania zgodności art. 49 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2008 r., P 8/07 (Dz. U. Nr 119, poz. 772) w zakresie, w jakim ogranicza przesłankę wyłączenia

sędziego jedynie do stosunku osobistego między nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielem ustawowym, pomijając inne okoliczności, które mogłyby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, w art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571) nadano mu obecne brzmienie. Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 lipca 2009 r. i stosownie do art. 8 ust. 1, jej przepisy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, nie mniej jednak założenia, które legły u podstaw tej zmiany uwzględnione zostały w rozpoznawanej sprawie. Przepis art. 49 k.p.c. przewiduje, że sąd wyłącza sędziego na wniosek strony, jeśli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Wykładnia przesłanek jego zastosowania uwzględnia wszelkie sytuacje, w których strona wykaże istnienie pomiędzy nią a sędzią określonego stosunku emocjonalnego, wskazującego na uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Dla oceny, czy taka wątpliwość ma miejsce decydujące znaczenie mają fakty, w rozumieniu wszelkich okoliczności obiektywnych, które mogłyby świadczyć o zróżnicowanym traktowaniu uczestników postępowania. Natomiast odczucia strony w tym względzie podlegają wartościowaniu przy zastosowaniu kryterium odczuć postronnego obserwatora. Hipotezą art. 49 k.p.c. nie jest objęte samo przeświadczenie strony, że sędzia prowadzi proces wadliwie, czy też nieobiektywnie.

W rozpoznawanej sprawie zastrzeżenia żalącego się należą do dwóch grup okoliczności, które mają stanowić o wątpliwości co do bezstronności sędzi. Jedna związana jest z zarzutami wadliwego prowadzenia spraw i wydawania niekorzystnych dla niego orzeczeń. Druga opiera się na odczuciu o nieprzychylnym stosunku do niego, a przychylnym traktowaniu strony przeciwnej. Żadna z nich nie odpowiada założeniom objętym art. 49 k.p.c. Kwestionowanie prawidłowości prowadzenia zakończonych już postępowań nie może być przedmiotem oceny odnoszącej się do rozpoznawanej sprawy, skoro nie zostały przedstawione dowody na to, że doszło w ich toku do stwierdzenia, że w istocie miały one miejsce. Niezadowolony z treści orzeczeń, które stały się już prawomocne i wiążą zarówno strony, jak i sądy, ocenione być może jedynie jako subiektywne. W postępowaniu odwoławczym sprawa rozpoznawana jest w składzie trzech sędziów zawodowych,

a zatem wydane orzeczenie będzie następstwem rozpoznania jej na nowo w granicach zaskarżenia przez powiększony skład sędziów. Nie ma podstaw do uznania decydującego wpływu na kształt orzeczenia jednego członka składu sędziów. Rolą sędziego sprawozdawcy jest zwięzłe przedstawienie sprawy ze szczególnym uwzględnieniem zarzutów i wniosków apelacyjnych. Przytoczona treść przepisów postępowania wskazuje na to, że podniesione we wniosku przez żalącego się ogólne pretensje dotyczące „przedstawienia sprawy w odpowiednim świetle i nierzetelnego zapoznania się ze sprawą” są efektem ich niezajomości, niezależnie od nieprzedstawienia faktów. Znane jedynie żalącemu się przejawy zachowania sędzi względem pozwanej uchylają się od możliwości dokonania oceny z punktu widzenia postronnego obserwatora. Podkreślenia wymaga, że art. 49 k.p.c. przewiduje możliwość wyłączenia sędziego na wniosek strony nie w każdym przypadku złożenia go, ale w razie wykazania istnienia okoliczności wypełniających omówioną jego hipotezę. Żądanie żalącego się nie pozwala na taką ocenę przedstawionych okoliczności. Nie zostały również podane przyczyny, które powinny skłonić Sąd Okręgowy do wysłuchania powoda przed rozpoznaniem wniosku.

Z powyższych względów zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw podlegało oddaleniu w oparciu o art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. Na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 398²¹ k.p.c. orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawione zostało końcowemu rozstrzygnięciu.